

**O OSOBACH,
KTÓRE NIE POTRAFIĄ
ODGRYWAĆ RÓL SPOŁECZNYCH**

Andrzej Kominek

**O OSOBACH,
KTÓRE NIE POTRAFIĄ
ODGRYWAĆ RÓL SPOŁECZNYCH**

Studium socjologiczno-językowe

© Copyright by Andrzej Kominek & Wydawnictwo Libron
Kraków 2023

ISBN 978-83-67209-33-5

Recenzja
dr hab. Marta Wrzeźniewska-Pietrzak, prof. UAM

Redakcja
Anna Obrębska-Woźniczka

Korekta
Karolina Klinowska

Skład
Elżbieta Krok

Projekt okładki
Libron

Grafika wykorzystana na okładce
Andrzej Zaręba

Wydawnictwo LIBRON – Filip Lohner
al. Daszyńskiego 21/13
31-537 Kraków
tel. 12 628 05 12
e-mail: office@libron.pl
www.libron.pl

Osobom „których nie ma”

[...] dramat jest już napisany, nie człowiek jest jego autorem, więc nie od niego zależy rola, którą ma zagrać – przypada mu w udziale na zasadzie przypadku, na jej wybór nie ma wpływu, podobnie jak nie ma wpływu na scenariusz, układ zdarzeń, świat przedstawiony, innych bohaterów. On jest tylko aktorem. Ma grać przypisaną mu rolę. [...] Dramat losu tym różni się od dramatu scenicznego, że nie ma w nim kulis, za którymi można by ukryć niedojrzałego aktora.

Plotyn, *Enneady* (204–269), za: D. Michałowski,
Aporie sobości, Kraków 2018, s. 79–80

Przyjrzyjmy się temu oto kelnerowi z kawiarni. [...] Całe jego zachowanie wydaje nam się grą. Stara się skoordynować swoje ruchy, tak jakby były wzajemnie zazębiającymi się i napędzającymi mechanizmami; nawet jego mimika i głos zdają się być mechanizmami, sam zaś kelner czyni wszystko z szybkością i zwinnością właściwą raczej rzeczom. [...] Uprzejmość wymaga, aby całkowicie zawierał się w swej funkcji [...] i do niej się ograniczał, podobnie jak żołnierz, który na komendę: «Baczność!» staje się żołnierzem-rzeczą, żołnierzem-automatem, ze spojrzeniem skierowanym na wprost, ale nic niewidzącym, niebędącym po to, by cokolwiek widzieć, ponieważ to regulamin, a nie chwilowe zainteresowanie, określa punkt, w który winien wbić wzrok.

J.-P. Sartre, *Byt i nicość*,
tłum. J. Kielbasa i in., Kraków 2007, s. 97–98

Spis treści

Podziękowania 11

Wstęp 13

1. Rozumienie podstawowych zachowań społecznych 17

1.1. Akty kompetencji komunikacyjno-społecznej 18

- 1.1.1. Rozmowa¹ 19
- 1.1.2. Rozmowa² 20
- 1.1.3. Współpraca 26
- 1.1.4. Udawanie 29
- 1.1.5. Oszukiwanie 32
- 1.1.6. Żartowanie 33
- 1.1.7. Plotkowanie 34

1.2. Osoby zagubione w wirze zachowań komunikacyjno-społecznych 35

1.3. Kompetencje komunikacyjne związane z określonymi rolami społecznymi 40

2. Myślenie o życiu społecznym z „wnętrza metafory” teatralnej 47

2.1. Odgrywanie ról społecznych 47

2.2. Składniki przedstawienia społecznego 50

2.3. Rola reżysera 54

3. Czym charakteryzuje się aktor doskonały? 57

3.1. Odgrywanie roli społecznej na przykładzie roli kamerdynera 57

3.2. Postać Jamesa Stevensa w powieści *Okruchy dnia* 59

- 3.2.1. Całkowite dostosowanie się do roli 59
- 3.2.2. Istota bycia „wielkim” w swojej roli 62
- 3.2.3. Umiejętność czytania stanów umysłu 64
- 3.2.4. Cechy języka kamerdynera 70

3.3. Kamerdyner Stevens w roli reżysera przedstawienia 74

4. Osoba z autyzmem w teatrze życia codziennego 79

4.1. Czynność robienia zakupów 79

4.2. Osoby, które mają kłopoty z robieniem zakupów 81

4.3. Formy robienia zakupów	82
4.3.1. Zakupy na bazarze i w sklepiku osiedlowym	82
4.3.2. Zakupy w supermarkecie i centrum handlowym	84
4.3.3. Kupowanie przez Internet	87
4.4. Osoby z autyzmem podczas codziennego robienia zakupów	88
5. Osoba z autyzmem w teatrze życia publicznego	91
5.1. Cechy, które utrzymują osoby z ASC w roli	92
5.2. Brak kompetencji społecznych osób z ASC	96
5.2.1. Lekarz Shaun Murphy z serialu <i>The Good Doctor</i>	97
5.2.2. Prawniczka Woo Young-woo z serialu <i>Niezwykła prawniczka Woo</i>	104
5.2.3. Pracownik Centrum Kontroli Satelitarnej Moses Dreyfus z serialu <i>Pine Gap</i>	109
5.3. Rola reżysera w przedstawieniach publicznych	113
5.3.1. Spór o zatrudnienie aktorów bez kompetencji społecznych	113
5.3.2. Odgrywanie roli mimo dysfunkcji społecznych	116
6. Osoba z autyzmem poza teatrem życia społecznego	119
6.1. Akceptacja osób z autyzmem i podążanie za nimi	122
6.2. Segregacja osób ze spektrum autyzmu według społecznej użyteczności	126
6.2.1. Poszukiwanie wybitnych jednostek z ASC	127
6.2.2. Od marginalizacji do eksterminacji	129
6.3. Ludzie, „których nie ma”	133
6.3.1. Osoby z autyzmem jako marionetki	137
6.3.2. Osoby z autyzmem wspierane przez swoich mentorów	141
6.3.2.1. Szymon Pietruszka i jego brat Michał Pietruszka w powieści <i>Kamień na kamieniu</i> Wiesława Myśliwskiego [2008]	141
6.3.2.2. Harriet Casto i jej brat Archie Casto w relacji Johna Donvana i Caren Zucker [2017]	144
6.3.2.3. Holenderski duszpasterz i wykładowca Henri Nouwen i jego podopieczny Adam Arnett na podstawie książki biograficznej <i>Adam umiłowany przez Boga</i> [2002a]	146
6.4. Czego członkowie społeczeństwa mogą się nauczyć od osób z autyzmem?	151
Zakończenie	161
Bibliografia	167

Podziękowania

Serdecznie dziękuję wszystkim tym, którzy dzielą moje poglądy wyrażone w tej książce, i tym, którzy wspierają dorosłe osoby z autyzmem od chwili, kiedy stały się niewidoczne dla społeczeństwa.

Z całego serca dziękuję Pani Profesor Marcie Wrześniewskiej-Pietrzak za to, że wnikliwie przeczytała moją książkę, za przychylną opinię i podsunęte mi pomysły jej ulepszenia i za to, że zrobiła to całkiem bezinteresownie.

Słowa specjalnej wdzięczności kieruję do Pana Krzysztofa Chai, biznesmena i człowieka o wielkiej otwartości serca na inicjatywy społeczne i kulturowe. Dzięki Pana hojności, Panie Krzysztofie, mogła ukazać się ta książka.

Wstęp

Głównym przedmiotem moich rozważań w tym studium będzie postrzeganie określonego wycinka życia społecznego za pomocą metafory bazującej na zjawisku imitacji (Dunbar 2014: 191–193), która została wypracowana w rozwoju filogenetycznym człowieka. Jean-Jacques Rousseau (1966: 425) wyraźnie dostrzegał paralełę między sceną a życiem, gdy dowodził w *Liście o widowiskach*, że „nie potrafimy już żyć autentycznie, stając się tylko tym, czym jesteśmy i chcemy być w oczach swoich widzów”. Znany amerykański socjolog Robert Ezra Park (1864–1944) napisał, że „każdy zawsze i wszędzie, mniej lub bardziej świadomie, gra jakąś rolę [...] To właśnie w tych rolach znamy się nawzajem i znamy samych siebie” (za: Szacki 2008: 7). Jeszcze inaczej sformułował tę myśl słynny współczesny lingwista Daniel L. Everett (2019: 381), mówiąc, że: „[...] w gramatyce kultury każda osoba, sama lub wspólnie, odgrywa pewną rolę. [...] Studenci i nauczyciele z pewnością przyjmą inne role na przyjęciach, w domach, a także w karierach. Role są jak stroje przywdziewane w określonych sytuacjach”.

W sposób szczególnie metafora ta stała się płodna w nauce o społeczeństwie. Do autorów z niej czerpiących należy przede wszystkim Erving Goffman, który w twórczy sposób wykorzystał pojęcie „teatr”. Pomysł ten stał się początkiem wielkiego projektu badawczego, któremu Goffman poświęcił całe życie¹.

¹ Na marginesie wypada wspomnieć o pojęciu „sceny”, wykorzystywanym przez Charlesa Fillmore’a w teorii ram interpretacyjnych, ale nie będzie ono przedmiotem mojego zainteresowania w tym studium.

Właściwie truizmem jest mówienie, że pojęcie teatru należy do podstawowych, najważniejszych i oczywistych doświadczeń człowieka. „Ma wyraźną i spójną strukturę, a co najważniejsze – posiada solidne i bogate podłoże kulturowe, potwierdzone tradycją. Spełnia więc podstawowe warunki, aby mogło służyć do określania świata” (Piekarczyk 1999: 103). Jego geneza zasadza się na biologicznym mechanizmie odłączania wyobrażanych sobie reprezentacji świata od rzeczywistych. Ludzkie umysły potrafią bowiem tworzyć kopie, czyli reprezentacje ludzi, przedmiotów i zdarzeń. Ludzkie umysły potrafią bowiem tworzyć kopie, czyli reprezentacje ludzi, przedmiotów i zdarzeń, za pomocą umiejętności udawania, kłamstwa, żartowania czy dziecięcej zabawy lalkami. Punktem odniesienia będzie tu dla mnie bohater wykreowany przez Kazuo Ishigurę² w powieści *Okruchy dnia*. Postać ta doskonale uobecnia cechy odgrywanej roli społecznej, jaką jest kamerdyner. Powieść ta została wybrana nieprzypadkowo, bowiem świetnie nadaje się do tego, żeby przeanalizować anatomię kierowania widowiskiem, począwszy od obsady ról, omówienia zadań przydzielonych aktorom, poprzez wnikanie w tajniki gry, a na niuansach towarzyszących grze aktorów skończywszy. Przykładowo, podczas podawania do stołu kamerdyner musi wykazać się niezwykle trudną umiejętnością zachowania równowagi pomiędzy czujnością a wrażeniem nieobecności. Ishiguro (2017: 208) mówi wprost o roli społecznej wykreowanej przez siebie w kategoriach teatralnych: „Dobry kamerdyner musi być w pełni i na zawsze zrośnięty ze swoją rolą: nie może jej odrzucać po to tylko, by zaraz na nowo w nią wejść i zmienić niczym kostium teatralny”.

Z punktu widzenia koncepcji teatru życia codziennego każda wspólnota, w której egzystuje jednostka, zarówno pierwotna, jak społeczeństwo i rodzina, jak i wtórna, do której ona przynależy z racji

² Kazuo Ishiguro jest brytyjskim pisarzem japońskiego pochodzenia, laureatem Nagrody Nobla w dziedzinie literatury za rok 2017. Urodził się 8 listopada 1954 r. w Nagasaki, ale jego rodzina przeprowadziła się do Wielkiej Brytanii w 1960 r. Obecnie mieszka w Londynie. Powieść *Okruchy dnia* w 1993 r. została zekranizowana pod tym samym tytułem. Reżyserem był James Ivory, a Anthony Hopkins zagrał postać kamerdynera Stevensa.

wyboru, narzuca jej określone role i fasadę. Nawet życie według określonych reguł, np. we wspólnocie religijnej, nie do końca jest autentyczne, ale jednostka stara się podporządkować obowiązującej wizji.

Prześledziwszy dokładnie pomysł wykorzystania metafory „życie to teatr” do analizy życia instytucjonalnego człowieka, dostrzegłem w metodzie Goffmana sposób pokazania stopni umiejętności pełnienia funkcji społecznych u osób mających różne trudności w tym zakresie. Do tej grupy należą z całą pewnością osoby ze spektrum autyzmu³, począwszy od tych posiadających znajomość przybliżonych reguł postępowania, które zapewniają im odgrywanie ról, a skończywszy na jednostkach zmarginalizowanych i niewidocznych dla społeczeństwa przez to, że nie potrafią zakładać określonych masek⁴. Chodzi oczywiście o ich nieobecność w przestrzeni instytucjonalnej z powodu braku wystarczających kompetencji społecznych, na czele

³ W książce używam konsekwentnie nazwy „osoby ze spektrum autyzmu” (choć w dyskusji na ten temat używa się też określenia „osoby w spektrum autyzmu”) na określenie osób ze średnimi lub wysokimi zdolnościami poznawczymi i językowymi, ale i niższymi, które idą w parze z trudnościami w funkcjonowaniu społecznym oraz innymi problemami, jakich zazwyczaj doświadczają osoby z autyzmem (por. Prizant, Fields-Meyer 2017: 12). Według systemu klasyfikacji Amerykańskiego Towarzystwa Psychiatrycznego (APA) DSM IV (Diagnostic and Statistical Manual of Mental Disorders) z 1994 roku autyzm należy do grupy zaburzeń określanых mianem autystycznego spektrum zaburzeń ASC (Autism Spectrum Condition), należą do niej także zespół Aspergera oraz dziecięce zaburzenie dezintegracyjne (American Psychiatric Association 1994). W studium tym będę operował też tym skrótem. Trzeba tu jeszcze zauważyć, że zgodnie z Międzynarodową Klasyfikacją Chorób i Problemów Zdrowotnych (ICD-11), która od stycznia 2022 jest wprowadzana także w Polsce, wszystkie całościowe zaburzenia rozwoju (F84) zostały połączone w jedną kategorię: zaburzenia ze spektrum autyzmu. Ponieważ te zmiany są uwzględniane stopniowo, będę też korzystał czasami z podziału, który się upowszechnił w praktyce: na osoby z autyzmem (nisko funkcjonujące) i z zespołem Aspergera (wysoko funkcjonujące).

⁴ Wybrana przeze mnie rama pojęciowa „teatru życia codziennego” pojawia się także w autocharakterystyce życia codziennego osób ze spektrum autyzmu w publikacji Weroniki i Jerzego Janiaków (2022), co pokazuje, jak wiele daje patrzenie z wnętrza Goffmanowskiej metafory.

ze „społeczną transmisją zachowań” (Dunbar 2014: 190), oraz braku kompetencji komunikacyjnych⁵. Myśl ta będzie głównym przedmiotem moich dociekań socjologiczno-językowych. Rozważania będą dotyczyć przede wszystkim dorosłych osób z ASC, ale wiele spostrzeżeń będzie się odnosiło również do osób w różnym wieku, a więc także dzieci. Tak więc w konstruowanym w ten sposób opisie wyraźna jest nie medyczna (kładąca nacisk na deficyty jednostki), lecz społeczna perspektywa w postrzeganiu osób nieneurotypowych.

Studium ma charakter teoretyczny. Jest oparte na moich obserwacjach i doświadczeniach dotyczących zarówno realnych przypadków, jak i zdarzeń opisywanych w literaturze (pięknej i przedmiotu), a także nawiązuje do wizerunków osób ze spektrum autyzmu obecnych w popkulturze. Podejście teoretyczne ma przewagę nad analizami konkretnych przypadków, ponieważ prace teoretyczne są szkieletami problemowymi, uogólniającymi typy zachowań i doświadczeń jednostek.

⁵ Chciałbym tu zauważyć pewien swoisty paradoks. W filmie *Okruchy dnia* postać doskonałego kamerdynera Stevensa zagrał brytyjski aktor Anthony Hopkins, u którego w późnym wieku zdiagnozowano zespół Aspergera.